

KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p., poniedziałek, 22 czerwca 1942 r.
Nr. P.- 117.

Dziś: Pauliny.
Jutro: Zenona, Wandy.

Temperatura powietrza w cieniu: Kalendarzyk historyczny: 22.VI.1941 -
7 rano 27°C, o 12 w południe 37°C. Hitler rozpoczyna wojnę z Rosją Sow.

DEPESE

UPADEK TOBRUKU.

Jerozolima, 22.VI. (Radio). W Londynie oświadczono dziś oficjalnie, że Tobruk padł w ręce wroga. Sytuacja twierdzy stała się beznadziejna, gdy w ub. sobotę wojska "osi" przerwały pierścień obronny Tobruku. Niemcy zapewniłi sobie olbrzymią przewagę sił nad garnizonem brytyjskim, rzucając do walki wszystkie rozporządzalne czołgi i oddziały piechoty. Brak jeszcze wszystkich szczegółów oddania twierdzy, na razie zaznaczają tylko w kołach miarodajnych, że jedną z przyczyn przekłamania przez Niemców oporu garnizonu tobruckiego była nie dość skuteczna pomoc ze strony myśliwców brytyjskich, które po przesunięciu się wojsk "osi" aż do granic Egiptu musiały startować z odleglejszych lotnisk egipskich. Niema jeszcze potwierdzenia wiadomości, rozpowszechnianych przez "os", co do ilości jeńców wziętych do niewoli w Tobruku. Radio berlińskie twierdziło, że ilość ta wyniosła 25 tys. ludzi.

Dzienniki londyńskie nie ukrywają, że strata Tobruku jest bolesnym ciosem dla wojsk sprzymierzonych, walczących na Śr. Wschodzie. Pisza te zaznaczają jednak, że prawdziwe zadanie ostatniej ofensywy Rommla w Libii nie zostało jeszcze spełnione. Wojska angielskie stoją wciąż na granicy Egiptu na silnie umocnionych pozycjach. Dzienniki angielskie wskazują poza tym, że Tobruk padł dopiero w czwartym tygodniu ofensywy gen. Rommla, gdy tymczasem w planach jego zajęcia twierdzy miało nastąpić w pierwszym tygodniu ogólnego natarcia.

Z FRONTU NIEMIECKO - SOWIECKIEGO.

Londyn, 22.VI. (R). Ostatni komunikat wojenny ogłoszony w Moskwie podaje następujące informacje:

"W dniu 21 bm na odcinku frontu pod Sewastopolem nasze wojska odrzucały nieustannie i żaźarte natarcia npla. Za cenę wielkich ofiar wróg zdołał wbić się klinem na jednym z odcinków w nasze pozycje obronne.

Na innych odcinkach frontu nie było poważniejszych zmian. W tygodniu kończącym się 20 bm 264 samoloty niemieckie uległy zniszczeniu w walkach powietrznych, na lotniskach oraz na skutek ognia dział plot. Nasze straty w tym samym czasie wyniosły 103 aparaty."

Dołatek do komunikatu sowieckiego podaje, że w dniu 20 bm jednostki lotnictwa sowieckiego na różnych odcinkach frontu zniszczyły lub uszkodziły 19 czołgów niemieckich, 60 ciężarówek, załadowanych wojskiem i sprzętem wojennym. Na jednym z odcinków frontu charkowskiego oddział nplski, złożony z dwóch pułków piechoty i wyposażony w czołgi i lotnictwo zdołał przekroczyć pewną rzekę za cenę ciężkich strat. Żołnierze sowieccy, przystąpiwszy do przeciwnatarcia, wyparli Niemców z powrotem poza rzekę, przekroczyli ją ze swej strony, lecz w przeciwnym kierunku i zajęli szereg miejscowości na jej zachodnim brzegu.

Korespondent agencji Reutera w Moskwie donosi, że niebezpieczeństwo jakie grozi Sewastopolowi, musi być obecnie bardzo duże. Niemcy nie zdołali dotychczas złamać obronnych linii sowieckich, lecz zdołali wbić w nie klin, głębokości 1 - 2 km. Klin wdiera się niebezpiecznie w kierunku serca miasta. Sukces ten osiągnęli Niemcy, zapewniwszy sobie na tym punkcie olbrzymią przewagę w ludziach i sprzęcie. Należy pamiętać, pisze korespondent agencji Reutera, że nawet stosunkowo nieznaczny sukces terytorialny, osiągnięty przez Niemców pod Sewastopolem, stwarza poważne niebezpieczeństwo. Mimo to wojska rosyjskie walczą wytrwale, a nawet przystępują do przeciwwuderzeń na niektórych odcinkach. W sowieckich kołach miarodajnych obliczają, że straty Niemców w każdym dniu natarcia pod Sewastopolem wynosiły około 3 tys. zabitych. Według tych obliczeń zginęłoby dotychczas pod Sewastopolem 40 tys. żołnierzy "osi", nie li-

czac rannych oraz straconych czołgów i samolotów.

Według oceny tego samego korespondenta ostatnia faza walk pod Sewastopolem wskazywałaby, że Niemcy czynią obecnie najwyższe wysiłki, by zakończyć oblężenie Sewastopola i wdrzeć się do środka miasta. W czasie jednego tylko rannego natarcia Niemcy rzucili na linię frontu kilka tysięcy bomb. Szczególnie zażarte walki rozgrywają się na zachód od miasta.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja na niektórych odcinkach frontu pod Charkowem. Radio moskiewskie doniosło dziś rano, że Niemcy prowadzą tam obecnie walki obronne, a nawet wycofali się z kilku miejscowości. Radio moskiewskie podało również o zdobyciu przez wojska sowieckie sprzętu wojennego i o wzięciu do niewoli jeńców. Korespondent pisma "Prawda" podaje, że na jednym z odcinków frontu pod Charkowem rozgrywa się wielka bitwa czołgów. W bitwie tej Niemcy stracili 104 czołgi, które zostały zniszczone lub podpalone, a 500 żołnierzy niemieckich zginęło.

Według doniesień ze Sztokholmu sowieckie łodzie podwodne zdołały przebić się przez niemieckie pola minowe oraz gniazda oporu przed łodziami podwodnymi i wydostać się z Zatoki Fińskiej. Łodzie te z powodzeniem natarły na żeglugę wroga na Bałtyku. Natarcia te okazały się tak skuteczne, że komunikacja morska między Finlandią a Niemcami była w praktyce przez kilka ostatnich dni przerwana.

ROCZNICA UDERZENIA NIEMIECKIEGO NA ROSTĘ.

Jerozolima, 22.VI. (Radio). Dziś mija rok od chwili rozpoczęcia przez Niemcy wojny ze Związkiem Sowieckim.

W związku z tym rząd sowiecki otrzymał liczne depesze od przedstawicieli rządów sprzymierzonych. Między innymi wysłał depeszę do Kujbyszewa amerykański minister spraw zagr., który w telegramie swym zaznaczył:

Zanim upłynie rok napastnicy dowiedzą się, że nie mogą uniknąć kary.

NARADY ROOSEVELT - CHURCHILL.

Jerozolima, 22.VI. (Radio) Premier Churchill odbywał dalsze rozmowy z prezydentem Rooseveltem. Utrzymywana jest nadal ścisła tajemnica dookoła tych konferencji. Prawdopodobnie jednak dziś ukaże się na ten temat oficjalny komunikat. Jednocześnie szef sztabu imperialnego Brooke w otoczeniu wyższych oficerów brytyjskich odbywał narady z amerykańskim szefem sztabu głównego z gen. Marshalllem. W Ottawie oświadczone, że prawdopodobnie również premier kanadyjski weź-

mie udział w naradach amerykańsko-brytyjskich. Brytyjski minister produkcji Lyttelton, który świeżo powrócił z Ameryki do Anglii zaznaczył, że rozmowy w Ameryce dotyczą wszystkich zagadnień wojny.

Agencja Reutersa podała wiadomość, że niepowodzenie brytyjskie w Libii zwróciło uwagę opinii amerykańskiej na żywotne znaczenie wzmocnienia frontu na Śr. Wschodzie. W kręgach waszyngtońskich sądzą, że Stany Zjedn. zaznaczą silniej swą rolę w walkach na Śr. Wschodzie, wysyłając tam nie tylko czołgi i samoloty, ale również jednostki wojskowe.

WALKI POWIETRZNE.

Jerozolima, 22.VI. (Radio). Nad Maltą stracono niegdyż cztery bombowce niemieckie. Ubiegłej nocy zestrzelono również cztery samoloty wroga nad Anglią. W niedzielę popołudniu bombowce brytyjskie typu Boston, którym towarzyszyły myśliwce typu Spitfire bombardowały doki w Dunkierce. Brak jednego myśliwca brytyjskiego.

CHARAKTERYSTYCZNE WYZNANIE.

London, 22.VI. (R). Z Berlina donoszą, że wczoraj popołudniu Hitler i Goebels byli obecni na pogrzebie byłego niemieckiego rzeczoznawcy spraw transportowych oraz jednego z czołowych przywódców narodowego socjalizmu gen. Huhnleina. Pogrzeb odbył się w Monachium. Wbrew oczekiwaniom Hitler nie wygłosił mowy pogrzebowej i ograniczył się do złożenia wieńca na trumnie. Przemawiał natomiast krótko Goebels, który powiedział: "Odchodzą jedna po drugiej postacie narodowego socjalizmu. Odchodzą ci ludzie, którzy zasłużyli na to, by zobaczyć dzień naszego największego zwycięstwa. Niema prawie dnia, w którym nie musielibyśmy opłakiwać śmierci jednego z naszych najlepszych i najwierniejszych przyjaciół, ginących bądź na bezkresnych przestrzeniach Rosji, bądź na pustyni Północnej Afryki, bądź też na mroźnych obszarach Oceanu Lodowego".

OSTRZELIWANIE WYSPI KANADYJSKIEJ.

Ottawa, 22.VI. (R). Kanadyjski minister obrony narodowej doniósł, że pewna łódź podwodna ostrzeliwała w sobotę kanadyjską wyspę, na której znajduje się miasto Vancouver. Strat nie było, ale w związku z tym zarządzono zaciemnianie na całym kanadyjskim brzegu Pacyfiku.

STANISŁAWA IYSZKIEWICZA poszukuje brat Władysław.

Wiadomości prosimy nadsyłać do Redakcji "Kołowej Polsce".